



Urząd Marszałkowski  
Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Przez wiele lat mieszkała na południu Polski, skąd powróciła w rodzinne strony powiatu brodnickiego, gdzie prowadziła gospodarstwo rolne w Góralach. Później przeniosła się do Jabłonowa Pomorskiego, którego od blisko 30 lat jest mieszkanką.

**Łucja Mańska** urodziła się 23 lipca 1921 roku w Góralach (powiat brodnicki), gdzie dorastała razem z sześcioma braćmi i siostrą. Rodzice Franciszek i Marianna Adam prowadzili gospodarstwo rolne. W rodzinnej miejscowości ukończyła szkołę podstawową.

Na początku drugiej wojny światowej wywieziono ją na roboty przymusowe do Nowego Dworu Gdańskiego (województwo pomorskie), gdzie przez cały okres okupacji zajmowała się gospodarstwem domowym niemieckiego adwokata.

Gdy tylko było to możliwe powróciła do domu, skąd wkrótce wyjechała do Wrocławia i podjęła pracę w sklepie spożywczym prowadzonym przez jednego z jej braci. W 1948 roku wyszła za Franciszka Mańskiego, górnika, którego poznała jeszcze w czasach okupacji. Wspólnie zamieszkali w Ludwikowicach Kłodzkich (województwo dolnośląskie). Pani Łucja zajmowała się domem i wychowaniem czworga dzieci, trzech córek i syna.

W 1964 roku rodzina przeprowadziła się do Góral (powiat brodnicki), gdzie pani Łucja podjęła się opieki nad rodzicami i gospodarstwem rolnym. Należała do lokalnego koła gospodyń wiejskich, w którym aktywnie się udzielała, biorąc udział m.in. w zajęciach kulinarnych i wycieczkach.

Po śmierci męża w 1979 roku samodzielnie prowadziła gospodarstwo, a po przejściu na emeryturę przeniosła się do Jabłonowa Pomorskiego, w którym mieszka od prawie 30 lat. Pomagała w wychowywaniu wnucząt i lubiła wyjeżdżać do córek nad morze oraz odwiedzać rodzinę w Grudziądzu. Chętnie sięgała też po ciekawą lekturę. Obecnie nestorka ma jedenaścioro wnucząt, piętnaścioro prawnucząt i trzy prawnuczki. Jest wesołą i towarzyską osobą, która ma dobry kontakt z ludźmi i lubi żarty.

*Beata Krzemińska*  
*rzecznik prasowa Urzędu Marszałkowskiego*

Lipiec 2021 r.